

*Sygn. akt I C 15/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

**Przewodniczący: SSR Radosław Florek**

**Protokolant: Justyna Pasiak**

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2015 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. R.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D.**

**o zniesienie służebności przesyłu**

I oddała powództwo;

II zasądza od powoda J. R. na rzecz strony pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III oddała wniosek adw. J. L. z Kancelarii Adwokackiej w W. o przyznanie ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi J. R. z urzędu.

### **UZADNIENIE**

Powód J. R. wystąpił przeciwko stronie pozwanej (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D. o zniesienie służebności przesyłu ustanowionej przez Sąd Rejonowy w Wałbrzychu na mocy postanowienia z dnia 23 września 2011 roku w sprawie o sygnaturze akt VII Ns (...) na jego nieruchomości położonej w Z. przy ulicy (...).

Uzasadniając swoje żądanie wskazał, że obecny stan prawny niczego nie poprawia, lecz pogarsza, a pozwana Spółka wykorzystuje go do łamania prawa. Podniósł, że sporna nieruchomość jest wyjątkowo pięknie położona oraz oświadczył, że w 1992 roku położono na niej rurociąg biegnący od oczyszczalni ścieków w J. do rzeki w L.. Zarzucił, że przedmiotowa inwestycja została przeprowadzona z naruszeniem ustaleń dokonanych z właścicielem spornej nieruchomości, gdyż rurociąg miał przebiegać tuż przy rzece, a nie przez środek tej nieruchomości, miała nim płynąć woda pitna, a nie ścieki oraz miało być przyznane wynagrodzenie w wysokości jednej złotówki za zajęcie jednego metra kwadratowego. Podniósł, że w związku z tym, iż rurociąg przebiega środkiem działki nie można jej zabudować, albowiem konieczne jest zachowanie dziesięciometrowych pasów ochronnych po każdej stronie tego rurociągu. Wskazał również, że rurociąg został wybudowany z naruszeniem prawa oraz podał, że nie został poinformowany o tym, iż tego typu rurociągi są awaryjne, gdyż nie powinny być umieszczane w takim gruncie, jaki znajduje się na spornej nieruchomości. Zarzucił, że w związku z awariami strona pozwana musi korzystać z większej części terenu niż obciążony sporną służebnością przesyłu i nie chce za to mu płacić. Podał, że obecny stan prawny powstał z jego inicjatywy, ale nie spełnia jego oczekiwań co do uregulowania sposobu korzystania ze spornej nieruchomości i dlatego chciałby znieść przedmiotową służebność, aby każdorazowo w drodze umowy regulować z pozwaną Spółką sposób korzystania z jego nieruchomości. Podniósł również, że na podstawie spornej służebności pracownicy strony pozwanej

próbują także ingerować w jego działki nieobciążone przedmiotową służebnością. Wskazał, że w wyniku całej sytuacji podupadł na zdrowiu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 4 lutego 2015 roku pozwana Spółka wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Motywuując swoje stanowisko podała, że przedmiotowa służebność przesyłu została wpisana do księgi wieczystej i nie ogranicza w istotny sposób powoda w korzystaniu ze spornej nieruchomości, albowiem ze względu na jej położenie w pasie ochronnym rzeki i z uwagi na jej charakter zalewowy objęta jest ona zakazem inwestycyjnym. Oświadczyła, że cała sporna inwestycja została przeprowadzona z zachowaniem norm prawa budowlanego. Podniosła, że roszczenie powoda sprowadza się w istocie do kwestii rozliczeń finansowych, które zostały już rozstrzygnięte w orzeczeniu ustanawiającym przedmiotową służebność i przez nią uregulowane. Zarzuciła, że skoro nie odpadły przesłanki ustanowienia służebności przesyłu to powództwo podlega oddaleniu.

Zdaniem Sądu powództwo nie jest zasadne i nie podlega uwzględnieniu.

W niniejszej sprawie na podstawie dowodu z odpisu postanowienia Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 23 września 2011 roku, w sprawie o sygnaturze akt VII Ns (...), znajdującego się na karcie 7 akt sprawy, Sąd ustalił, że na mocy tego orzeczenia ustanowiono na nieruchomości położonej w Z.przy ulicy (...)składającej się z działek gruntu o numerach (...), (...)i (...), dla której Sąd Rejonowy w Wałbrzychu prowadzi księgę wieczystą o numerze KW (...), na rzecz strony pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością D.służebność przesyłu polegającym na prawie korzystania przez tą Spółkę z wyżej wymienionej nieruchomości w celu utrzymania, konserwacji, naprawy lub modernizacji przebiegającego przez tę nieruchomość urządzeń przesyłowych w postaci kolektora ściekowego o średnicy 600 milimetrów służącego do przesyłu oczyszczonych ścieków za wynagrodzeniem w wysokości 15.000 złotych należnym powodowi J. R.. W tym postępowaniu zresztą wskazana okoliczność była bezsporna pomiędzy stronami. W rozpoznawanej sprawie powód wystąpił o zniesienie tej służebności przesyłu. Przepisy o służebności przesyłu nie regulują odrębnej kwestii zniesienia tej służebności. Wedle jednak przepisu art. 305(4) Kodeksu cywilnego do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych, a więc także przepisy o zniesieniu służebności gruntowej. Należy jednocześnie podkreślić, że stosowanie odpowiednio tych przepisów polega na ich stosowaniu wprost, z odpowiednimi modyfikacjami albo ich nie stosowanie stosownie do potrzeb i charakteru danego stosunku prawnego. Przypadki sądowego zniesienia służebności gruntowej regulują przepisy art. 294 Kodeksu cywilnego i art. 295 Kodeksu cywilnego.

Pierwszy z tych przepisów stanowi, że właściciel nieruchomości obciążonej może żądać zniesienia służebności gruntowej za wynagrodzeniem, jeżeli w skutek zmiany stosunków służebność stała się dla niego szczególnie uciążliwa, a nie jest konieczna do prawidłowego korzystania z nieruchomości władnącej. Przepis ten będzie miał zastosowanie odpowiednie do służebności przesyłu, a jego modyfikacja do potrzeb tej służebności będzie się ograniczała do przyjęcia przesłanki, że służebność nie jest konieczna do prawidłowego korzystania z przedsiębiorstwa na rzecz, którego służebność została ustanowiona. Przesłankami roszczenia o zniesienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem są więc, po pierwsze zmiana stosunków, w skutek której służebność stała się dla właściciela nieruchomości obciążonej szczególnie uciążliwa, po drugie służebność nie jest konieczna do prawidłowego korzystania z przedsiębiorstwa. Przesłanki te muszą przy tym wystąpić łącznie. Punktem odniesienia dla wykazania zmiany stosunków jest data powstania służebności gruntowej co oznacza, że zmiana stosunków powinna nastąpić po tej dacie. Badanie zmiany stosunków, o jakiej mówi przepis z art. 294 kc powinno więc objąć czas od powstania służebności do dnia rozstrzygnięcia sprawy, na co trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 kwietnia 1997 roku w sprawie o sygnaturze akt II Ckn 43/97. Przez zmianę stosunków w rozumieniu omawianego przepisu należy natomiast rozumieć zarówno zmianę okoliczności związanych z wykonaniem konkretnej służebności przesyłu, jak i ogólną zmianę stosunków społeczno-gospodarczych. Wskazywał na to wyraźnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lutego 1998 roku w sprawie o sygnaturze akt II Ckn 606/97 oraz w wyroku z dnia 13 grudnia 1977 roku w sprawie o sygnaturze akt III Crn 301/77. Zmianę stosunków nie może więc wyklądać w sposób abstrakcyjny, w oderwaniu od okoliczności konkretnego przypadku, na co wskazał z kolei Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 lutego 1998 roku w sprawie o sygnaturze akt II Ckn 606/97. Zmiana stosunków powinna przy tym dotyczyć sfery gospodarczej i powinna

pozostawać w związku przyczynowym z wytworzeniem się stanu rzeczy szczególnie uciążliwego dla nieruchomości obciążonej, a to, czy służebność stała się szczególnie uciążliwa dla właściciela nieruchomości obciążonej, jak również, czy jest konieczna dla prawidłowego korzystania z przedsiębiorstwa podlega ocenie z punktu widzenia społeczno-gospodarczego przeznaczenia tego prawa. Tak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 października 1998 roku w sprawie o sygnaturze akt I Ckn 217/98 i w wyroku z dnia 3 kwietnia 1985 roku w sprawie o sygnaturze akt III Crn 75/85.

W rozpoznawanej sprawie powód nie udowodnił żadnej z tych przesłanek, choć na podstawie art. 6 Kodeksu cywilnego na nim spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu, gdyż on wywodził z tych faktów skutki prawne. Po pierwsze bowiem nie wykazał, aby nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu omawianego przepisu i nawet na uzasadnienie żądania pozwu na to się nie powoływał. W tym zakresie nie nastąpiła bowiem ani zmiana stosunków społeczno-gospodarczych, ani też zmiana okoliczności związanych z wykonywaniem tej służebności przesyłu od momentu jej ustanowienia. Należy zauważyć, że wszystkie zarzuty powoda co do nieprawidłowości, jakich dopuściła się strona pozwana przy realizacji inwestycji dotyczącej budowy spornego rurociągu z oczywistych względów nie mogą być uznane za zmianę stosunków, zwłaszcza, iż dotyczą okresu sprzed ustanowienia tej służebności. To samo dotyczy braku możliwości zabudowy spornej działki, albowiem stan ten istniał już od momentu wybudowania spornego kolektora ściekowego. Z kolei odnośnie awarii tego rurociągu i konieczności jego naprawy należy wskazać, że nie jest to zmiana stosunków, gdyż mieści się to w treści tej konkretnej służebności przesyłu. Na jej podstawie strona pozwana uzyskała między innymi prawo do korzystania ze spornej nieruchomości powoda w celu naprawy tego rurociągu. Nie można natomiast przyjmować, że wykonywanie jednego z uprawnień składających się na służebność przesyłu jest wyrazem zmiany stosunków w rozumieniu przepisu art. 294 Kodeksu cywilnego. Warto też zauważyć, że większa ilość takich napraw może świadczyć o szczególnej uciążliwości tej służebności, ale w żadnym jednak wypadku nie pozostaje w związku ze zmianą stosunków, gdyż ona w tym aspekcie nie nastąpiła. Co jednak najistotniejsze powód w ogóle nawet nie próbował wykazać, że przedmiotowa służebność nie jest konieczna dla prawidłowego korzystania z przedsiębiorstwa pozwanej Spółki. Zresztą trudno nawet przypuszczać, aby w tym wypadku wskazana przesłanka została spełniona. Jak wynika, bowiem z dokumentów przedłożonych przez powoda wskazany kolektor ściekowy jest cały czas użytkowany i remontowany, a tym samym musi mieć znaczenie dla funkcjonowania tego przedsiębiorstwa. Dlatego też na podstawie tego przepisu nie ma podstaw do zniesienia przedmiotowej służebności przesyłu.

Z kolei przepis art. 295 Kodeksu cywilnego stanowi, że jeżeli służebność gruntowa utraciła dla nieruchomości władnącej wszelkie znaczenie właściciel nieruchomości obciążonej może żądać zniesienia służebności bez wynagrodzenia. Jego modyfikacja do potrzeb służebności przesyłu oznacza przyjęcie, że zniesienie tej służebności może nastąpić, jeżeli utraciła ona dla przedsiębiorstwa wszelkie znaczenie. Ma to miejsce wtedy, gdy służebność przesyłu przestała przynosić jakkolwiek korzyść gospodarczą przedsiębiorstwu, a więc gdy przesłanki ustanowienia tej służebności przestały istnieć.

Z przyczyn wskazanych już powyżej nie może być o tym mowy w przypadku tej konkretnej służebności przesyłu, albowiem nadal przynosi ona korzyść gospodarczą stronie pozwanej. Także więc na tej podstawie powództwo nie może być uwzględnione.

Na marginesie należy zauważyć, że w żadnym wypadku podstawą zniesienia spornej służebności przesyłu nie może być chęć powoda odmiennego uregulowania stosunków ze stroną pozwaną, albowiem obowiązujące przepisy takiej możliwości nie przewidują.

Przytoczone rozważania wskazują, że powództwo jest bezzasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Z tych względów, na podstawie wskazanych przepisów, Sąd orzekł, jak w punkcie pierwszym wyroku.

Odnośnie rozliczenia kosztów procesu poniesionych przez strony należy na wstępie wskazać, że zgodnie z przepisami art. 98 paragraf 3 Kodeksu postępowania cywilnego i art. 99 Kodeksu postępowania cywilnego do niezbędnych kosztów procesu stronę reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie jednak nie wyższe niż stawki

opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez Sąd osobistego stawienia stron.

W świetle opisanych powyżej zasad do kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną należało zaliczyć: wynagrodzenie reprezentującego ją radcy prawnego w kwocie 240 złotych i opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych, co daje łącznie kwotę 257 złotych.

Wedle przepisu art. 98 paragraf 1 Kodeksu postępowania cywilnego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia prawd i celowej obrony koszty procesu.

W niniejszej sprawie strona pozwana w całości wygrała proces, a tym samym powód był obowiązany zwrócić stronie pozwanej w całości opisane powyżej koszty tego procesu.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o przytoczone przepisy, Sąd orzekł jak w punkcie drugim sentencji.

Zgodnie z przepisem paragrafu 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, wnioski o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej powinien zawierać oświadczenie, że opłaty te nie zostały zapłacone w całości lub w części. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym konsekwentnie, że aby Skarb Państwa mógł wypłacić wynagrodzenie wyznaczonemu z urzędu pełnomocnikowi konieczne jest złożenie oświadczenia stosownie do cytowanej treści paragrafu 20 tegoż rozporządzenia, gdyż pozwala to w istocie określić zakres, w jakim wynagrodzenie musi zostać pokryte przez Skarb Państwa. Brak takiego oświadczenia wywołuje skutki materialno-prawne polegające na utracie prawa do wynagrodzenia.

W niniejszej sprawie fachowy pełnomocnik powoda, który działał tutaj z urzędu, nie złożył takiego oświadczenia Sądowi, a tym samym utracił prawo do wynagrodzenia. Dlatego też Sąd był obowiązany oddalić jego wniosek o przyznanie zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Mając powyższe na względzie, na podstawie powołanych przepisów, należało orzec jak w punkcie trzecim sentencji.